

POSTANOWIENIE

Dnia 4 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek (przewodniczący)

SSN Tomasz Artymiuk

SSN Jarosław Matras (sprawozdawca)

w sprawie M. S. i J. B.

oskarżonym z art. 160 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 4 marca 2026 r.

skargi obrońcy oskarżonego J. B.

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 21 czerwca 2022 r., sygn. akt II AKa 110/22,

uchylający wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 1 grudnia 2021 r., sygn. akt III K 130/18,

i przekazujący sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił

oddalić skargę, a uiszczoną opłatą od skargi obciążyć
oskarżonego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2021 r., sygn. akt III K 130/18, Sąd Okręgowy w Krakowie uniewinnił M. S. od popełnienia czynu z art. 210 § 2 k.k. i art. 160 §1 k.k.

w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. zaś J. B. od popełnienia występku z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 §1 k.k.

Po rozpoznaniu apelacji prokuratora i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 21 czerwca 2022 r., sygn. akt II AKa 110/22, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie. W uzasadnieniu wyroku sąd ten wskazał, że podstawą wydania wyroku kasatoryjnego jest zasadność zarzutów apelacyjnych oraz istnienie podstaw do wydania wobec oskarżonych wyroku skazującego, co jednak z uwagi na zakaz ne peius w tym postępowaniu nie jest możliwe.

Skargę od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego J. B., który zaskarżając wyrok sądu odwoławczego w całości wskazał na naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie w oparciu o (pozbawione podstaw) uznanie, iż zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, podczas gdy Sąd Apelacyjny w Krakowie nie dokonał pełnej i należytej kontroli instancyjnej, nie odnosząc się w jakimkolwiek zakresie do wykładni znamienia bezpośredniego narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu o jakim mowa w art. 160 § 1 k.k., brak którego to znamienia był przesłanką wydania wyroku uniewinniającego przez sąd I instancji, przez co wydanie wyroku uchylającego wyrok Sądu Okręgowego jest co najmniej przedwczesne.

Podnosząc ten zarzut obrońca tego oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie w całości i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę obrońcy, zarówno prokurator jak i pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie zasługiwała na uwzględnienie. Na wstępie trzeba przypomnieć, że przepis art. 539a § 3 k.p.k. zawiera dwie podstawy skargi na wyrok sądu odwoławczego. Pierwsza dotyczy naruszenia przez sąd odwoławczy przepisu art. 437 § 2 k.p.k., zaś druga uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Nie budzi wątpliwości, że druga podstawa skargi obejmuje li tylko postępowanie odwoławcze, a więc dotyczy zaistnienia na etapie tego postępowania uchybienia wymienionego

w art. 439 § 1 k.p.k. (por. postanowienie SN z dnia 26 maja 2020 r., I KZP 14/19, OSNKW 2020, z. 6, poz. 18). Dokonując kontroli wniesionej skargi Sąd Najwyższy nie stwierdził istnienia – na etapie postępowania odwoławczego – uchybienia z art. 439 § 1 k.p.k., co musiałoby skutkować uchyleniem wyroku kasatoryjnego niezależnie od zarzutu skargi (art. 439 § 1 k.p.k. w zw. z art. 536 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k.). To zaś oznacza, że przedmiotem oceny musi być tylko zarzut skargi. Z zarzutu skargi wynika zaś, że obrońca oskarżonego istotą uchybienia sądu odwoławczego, które w jego ocenie niezasadnie skutkowało uchyleniem wyroku sądu pierwszej instancji, czyni brak rozważań sądu odwoławczego co do możliwości przypisania oskarżonemu bezpośredniego narażenia pokrzywdzonej na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Tymczasem z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że przyczyną uchylenia wyroku było uznanie, iż okoliczności przyjęte przez sąd pierwszej instancji dają podstawę do przyjęcia konstrukcji odpowiedzialności oskarżonego jako gwaranta nienastąpienia skutku z art. 160 § 2 k.k., choć sąd pierwszej instancji kwestii tej nie rozważył (str. 20- 22; zwłaszcza zaś str. 22 uzasadnienia wyroku). W tym układzie stanowisko sądu odwoławczego nie mogło obejmować kwestii bezpośredniego narażenia pokrzywdzonej na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, albowiem w ogóle sąd pierwszej instancji - według sądu odwoławczego – nienależycie odniósł się do przyjęcia możliwości ustalenia oskarżonego jako gwaranta nienastąpienia skutku (a zatem elementu normatywnego, który wyprzedza badanie bezpośredniego narażenia), co skutkowało już uchyleniem zaskarżonego wyroku. Skoro zaś zarzut w tym zakresie był chybiony, to skarga podlegała oddaleniu.

Już na marginesie trzeba zaś podkreślić, że przedmiotem skargi nie było naruszenie art. 454 § 1 k.p.k. w innym obszarze, tj. niekonsekwencji sądu odwoławczego co do odpowiedzialności karnej oskarżonego z art. 160 § 2 k.k. Z jednej strony bowiem sąd odwoławczy wskazuje, że przyczyną uchylenia wyroku jest przepis art. 454 § 1 k.p.k., a więc istnienie podstawy do wydania wyroku skazującego (str. 25 uzasadnienia), a z drugiej strony sąd ten nie czyni wprost ustalenia co do pozycji gwaranta w odniesieniu do oskarżonego, choć wszystkie okoliczności w tym zakresie są znane i należało jedynie dokonać ich oceny w

kontekście art. 2 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k. Z tego powodu niezrozumiałe jest zalecenie przeprowadzenia od początku postępowania dowodowego, skoro nie wytknięto sądowi pierwszej instancji, aby pominął jakieś dowody, a jedynie wskazano, iż nie wypowiedział się należycie do kwestii czy oskarżony pełnił rolę gwaranta. W takim układzie to sąd odwoławczy powinien kwestię tę przesądzić i dopiero wówczas pojawiałyby się podstawa do dokonywania oceny w kontekście bezpośredniego narażenia pokrzywdzonej. Ta rozbieżność w uzasadnieniu nie została dostrzeżona w skardze, a skoro Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę tylko w granicach uchybienia zawartego w zarzucie, to skarga podlegała oddaleniu.

[J.J.]

[a.ł]

Tomasz Artymiuk

Piotr Mirek

Jarosław Matras